Rzeczpospolita Mosińska - co znaczy

Wczoraj, 3 maja, obchodziliśmy Narodowe Święto Trzeciego Maja, w 229. rocznicę uchwalenia przez polski Sejm majowej Konstytucji. Wczoraj minęła także inna, szczególnie bliska nam – mieszkańcom Ziemi Mosińskiej, 172. rocznica ogłoszenia polskiej, niepodległej republiki w Mosinie, w czasie Wiosny Ludów. Podobnie jak w przypadku trzeciomajowego, narodowego święta i tego historycznego wydarzenia, w tym roku nie jest nam dane celebrować. Warto jednak o nim pamiętać, bo to ważny element naszej lokalnej tradycji, naszej tożsamości z Małą Ojczyzną.

Tradycja

Już w latach 50. XX w. pojawiły się elementy upamiętniania proklamacji Rzeczpospolitej w Mosinie z czasów Wiosny Ludów. Od roku 1983, doroczne święto mieszkańców tzw. Dni Mosiny obchodzone są pod nazwą Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej. W roku 1998, dla upamiętnienia historycznego wydarzenia z czasów Wiosny Ludów, Rada Miejska w Mosinie ustanowiła Medal Rzeczypospolitej Mosińskiej jako najwyższe lokalne wyróżnienie, od roku 1999 przyznawane jest zasłużonym dla Ziemi Mosińskiej. Dwa lata temu, 170. rocznicę proklamacji uczciliśmy obchodami, w organizację których włączyli się także aktywnie mieszkańcy.

OBCHODY 170. ROCZNICY PROKLAMACJI RZECZYPOSPOLITEJ MOSIŃSKIEJ

Okolicznościowa "Gazeta Mosińska" z 2018 r.

Również w roku ubiegłym, elementem upamiętnienia tego ważnego w naszej lokalnej historii wydarzenia, była inscenizacja historyczna, zorganizowana przez Galerię Sztuki w Mosinie, w której wykonaniu udział wzięło ok. 100 mieszkańców naszej Gminy.

RZECZPOSPOLITA MOSIŃSKA 1848
O rekonstrukcji i historycznej proklamacji w TVP 3 Wielkopolska Warta Poznania

W tym roku, ze względu na sytuację epidemii, póki trwa jej stan, nie możemy obchodzić tak jak zwykle ważnych świąt i rocznic, organizując formy z bezpośrednim udziałem mieszkańców. Mimo, że planowana była także forma uczczenia kolejnej rocznicy proklamacji Rzeczypospolitej Mosińskiej kolejną rekonstrukcją zrealizowaną przez mieszkańców, tym razem jako inicjatywa oddolna, niestety w tym roku nie odbędzie się.

Pamiętajmy jednka o naszej historii, z której możemy być dumni.

Dla upamiętnienia 172. rocznicy ogłoszenia niepodległej republiki w Mosinie, wspólnie z panem Jackiem Szeszułą, przygotowaliśmy rys historyczny o tym wydarzeniu, a fragment artykułu – poniżej.

Zapraszam do lektury.

Joanna Nowaczyk

W 172. rocznicę ogłoszenia niepodległej republiki w Mosinie

Rzeczpospolita Mosińska - co znaczy

Rzeczpospolita Mosińska – co znaczy cz. I
Rzeczpospolita Mosińska – co znaczy cz. II

(fragmenty artykułu)

Po wydarzeniach z czasów Wiosny Ludów, na Ziemi Mosińskiej pozostały trzy ślady. Dwa z nich, to groby powstańców wielkopolskich 1848 r. ukryte w lasach WPN przy granicy z Puszczykowem i podobne mogiły przy trakcie poznańskim w Rogalinie pod figurą Stabat Mater. Te pierwsze, według przekazów i tradycji, miało być miejscem pochówku powstańców z oddziału Franciszka Maciejowskiego, syna dzierżawcy probostwa w pobliskich Wirach, który po klęsce pod Rogalinem podążał do folwarku Pauliny z Działyńskich Dzieduszyckiej w kierunku Wir i natknął się na pruską konnicę. Miejsce pamięci po tej potyczce zorganizować mieli Powstańcy Wielkopolscy w 1919 r. Mogiły pod figurą Stabat Mater w Rogalinie, to według lokalnej tradycji miejsce

pochówku poległych w rozegranej tam potyczce 8 maja, podczas której zginęło 11 kosynierów, a 6 utopiło się w Warcie. Jednak według księgi metrykalnej parafii Rogalinek z lat 1820 – 1851, kilkoro z poległych – mieszkańców Rogalina, zostało pochowanych na cmentarzu parafialnym w Rogalinku.
Archeolodzy prowadzący współcześnie badania w tych dwóch miejscach, nie odnaleźli w nich jednak szczątków powstańców.

Trzeci wspomniany ślad, to pamięć o Rzeczypospolitej Mosińskiej – namiastce wolnej Polski w czasach zaboru pruskiego. Naoczny świadek wydarzeń w Mosinie z 3 maja 1848 r., jako anonimowy „reporter" Gazety Polskiej pisze: *„ dnia sławnego 3 maja na miejsce zbiegłego burmistrza komendant Krotowski w imieniu Rzeczpospolitéj Polskiéj mianował burmistrzem nauczyciela Rosta rodaka i wręczył mu nominacyą opatrzoną pieczęcią. (Orzeł Jagielloński, w miejsce korony wieniec, napis: Polska powstająca)".*

Świadectwo tego faktu, który skrzętnie odnotował w swoim pamiętniku pułkownik Augustyn Brzeżański pisząc, iż *„w Mosinie w dzień 3 maja ogłoszono Rzeczpospolitą polską",* dają także inni jemu współcześni – bezpośredni uczestnicy tamtych wydarzeń, a późniejsi ich historiografowie. W półwieczną rocznicę wielkopolskich wydarzeń z 1848 r., Kajetan Rzepecki nazwał proklamowaną w naszym małym miasteczku republikę po prostu „rzeczpospolitą". Współczesny Krotowskiemu Jędrzej Moraczewski – członek poznańskiego Komitetu Narodowego w 1848 r., a także dr Kazimierz Rakowski, obaj zresztą historycy, piszą o niej „Rzeczypospolita Polska" natomiast Władysław Trąmpczyński w szkicach historycznych z początku XX w. – „Rzeczpospolita Poznańska". Sam Ludwik Mierosławski w swojej „namiętnie", jak ją określił dr Rakowski, pisanej książce o wypadkach roku 1848, w której pod wpływem ogólnej krytyki próbował „policzyć się" z przeciwnikami, ogłoszoną przez Krotowskiego republikę nazwał „osobną Rzeczpospolitą Polską w Mosinie" i - „rzeczpospolitą Mosińską".

W czasach współczesnych, prof. Bogusław Polak „Rzeczypospolitej Mosińskiej" – republice pod taką nazwą, poświęcił rozdział pracy zbiorowej „Szkice z przeszłości Mosiny". Ustanowiona w Mosinie niepodległa, pięciodniowa polska rzeczpospolita, bez względu na to, jak ją różnie nazwano, utrwaliła się w naszej historycznej świadomości, w tradycji Ziemi Mosińskiej i jej mieszkańców jako „Rzeczpospolita Mosińska".

Co wydarzyło się w Mosinie?

W Mosinie, 3 maja 1848 r., w czasie pruskiego zaboru, ogłoszona została polska niepodległość – na początek, bo pod wpływem tego wydarzenia w całej okolicy usunięto pruską władzę, wprowadzając w miasteczkach polskie urzędy. Po ponad półwiecznym panowaniu tu zaborcy, na „oczyszczonej" z pruskiej administracji ziemi nastała niepodległość – na pięć jak się okazało potem dni. Choć proklamowana przez Krotowskiego republika w rozumieniu formalno-prawnym nie była jeszcze państwem, bo nie doszło do utworzenia władzy państwowej, „Rzeczpospolita Mosińska" stała się namiastką wolnej Polski.

Mieszkańcy Mosiny na tę wolną Polskę czekali. Mosina była jednym z tych wielopolskich miasteczek, w których pod wpływem marcowych wydarzeń w Poznaniu, mieszkańcy utworzyli Komitet Narodowy z późniejszym burmistrzem miasta – nauczycielem Wojciechem Rostem. Jego skład imienny znamy dziś ze źródeł. Po ugodzie jarosławieckiej, powstańcy także z Mosiny zasilili szeregi obozu pod Książem. Ogłoszenie polskiej republiki w Mosinie, miało doniosłe znaczenie dla ducha walki o niepodległość miejscowej ludności, która by bronić tej niepodległości wstępowała do partyzantów. Do założonego w Rogalinie przez Wilczyńskiego i Krauthofera-Krotowskiego obozu, z okolic Mosiny napłynęło ok. 800 ochotników. To całkiem spora liczba jak na tamte czasy, bo dla porównania, w obozie pod Książem, gdzie rozegrała się jedna z trzech kluczowych bitew powstania wielkopolskiego 1848, zebrało się pospolite ruszenie w podobnej sile – także ok. 800 osób.

(...)

Rzeczpospolita Mosińska – co znaczy

W roku 1918 mieszkańcy Pińczowa kierowani przez Jana Lisowskiego, po rozbrojeniu wojsk okupacyjnych opanowali na sześć tygodni pozostający wówczas w zaborze rosyjskim Pińczów i okolice. Wyzwolony spod okupacji zaborcy obszar przeszedł do historii jako Republika Pińczowska. Prawie pół wieku później, na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. partyzanci z różnych oddziałów, po wyzwoleniu wspólnymi siłami Pińczowa i okolic, tym razem spod okupacji niemieckiej utworzyli na tym samym obszarze ponownie niepodległą republikę. Obszar ten, kontrolowany i zarządzany przez polskie siły partyzanckie, nazwano drugą Republiką Pińczowską. O tę

partyzancką republikę, skrawek niepodległej Polski, walczyli wszyscy partyzanci, wszystkich ugrupowań działających na tym terenie, bez względu na swoje poglądy, stawiając na pierwszym miejscu dobro i niepodległość Ojczyzny. Na tym, zdaniem historyków, polegał jej fenomen – aby wyzwolić tę ziemię, siły połączyli partyzanci Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i Armii Ludowej. Choć istniały między nimi różnice ideowe, zostały one odsunięte na bok w obliczu zdobycia upragnionej wolności. Niespełna sto lat wcześniej, Mosinę i okolice, spod władzy pruskiego zaborcy wyzwolili partyzanci z oddziałów Krotowskiego i Wilczyńskiego. Ogłaszając w Mosinie niepodległość, Krotowski urzeczywistnił ideę niepodległego państwa polskiego tak oczekiwanego przez mieszkańców tego miasta, regionu i kraju. Rzeczpospolita Mosińska, podobnie jak ta późniejsza, Pińczowska, była fenomenem – w niesprzyjających warunkach, w obliczu przewagi zbrojnej okupanta, była spełnieniem oczekiwania i urzeczywistnieniem idei niepodległości Ojczyzny. Na przekór wszystkiemu, na przekór różnic w poglądach, zbrojnej przewagi zaborcy, niepewnej przyszłości.

Powstanie wielopolskie 1848 było pierwszą znaczniejszą akcją wojskową po wojnie 1831 r., w surowej ocenie historyków, akcją niewykorzystaną w sprzyjających wówczas warunkach rewolucji berlińskiej. Pomimo to jednak, jak stwierdził dr Czesław Frankiewicz, powstanie to pozostanie piękną rycerską kartą w dziejach nie tylko Wielkopolski, lecz także całej Polski. *Dało ono moc odporną na dalsze lata niewoli* – pisze Frankiewicz – *przypomniało o nieprzedawnionych prawach do bytu niepodległego, było ono potrzebą duchową tak wielką, że niedoceniano nierówności szans, a przeceniano swą siłę moralną oddziaływania na masy...*

„Rzeczpospolita Mosińska", podobnie jak i mosińska stolica, w kontekście historycznym ma dziś wymiar symboliczny. Pozostaje jednym z najważniejszych symboli niepodległościowych dążeń mieszkańców Ziemi Mosińskiej, Polaków, od czasów pierwszych powstań narodowych po II wojnę światową i antykomunistyczne podziemie.

W roku 2018, z okazji 170. rocznicy proklamacji Rzeczypospolitej Mosińskiej, w adresie skierowanym do Burmistrza Gminy Mosina, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej stwierdził: *„Proklamowanie w Mosinie w dniu 3 maja 1848 roku niepodległości Polski było dowodem, że Polacy nigdy nie wyrzekli się walki o wolne i suwerenne państwo".*